

Halina Mlynkova, Ta ostatnia niedziela

Teraz nie pora szukać wymówek
Fakt, że skończyło się,
Dziś przyszedł drugi, bogatszy i lepszy ode mnie wraz z
Tobą skradł szczęście me.
Jedną mam prośbę, może ostatnią
Pierwszą od wielu lat,
Daj mi tę jedną niedzielę,
Ostatnia niedzielę,
A potem niech wali się świat.
To ostatnia niedziela
Dzisiaj się rozstaniemy,
Dzisiaj się rozejdziemy
Na wieczny czas.
To ostatnia niedziela,
Więc nie żałuj jej dla mnie,
Spójrzaj czule dziś na mnie
Ostatni raz.
Będziesz jeszcze dość tych niedziel miała,
A co ze mną będzie - któż to wie...
To ostatnia niedziela,
Moje sny wymarzone,
Szczęście tak upragnione
Skończyło się.
Pytasz co zrobię i dokąd pójdę,
Dokąd mam iść, ja wiem...
Dziś dla mnie jedno jest wyjście,
Ja nie znam innego,
Tym wyjściem jest, no, mniejsza z tem.
Jedno jest ważne - masz być szczęśliwa
O mnie już nie troszcz się,
Lecz zanim wszystko się skończy,
Nim los nas rozłączy,
Tę jedną niedzielę daj mi.
To ostatnia niedziela
Dzisiaj się rozstaniemy,
Dzisiaj się rozejdziemy
Na wieczny czas.
To ostatnia niedziela,
Więc nie żałuj jej dla mnie,
Spójrzaj czule dziś na mnie
Ostatni raz.
Będziesz jeszcze dość tych niedziel miała,
A co ze mną będzie - któż to wie
To ostatnia niedziela,
Moje sny wymarzone,
Szczęście tak upragnione
Skończyło się.